

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 17 czerwca 2019 roku**

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : sekr. sąd. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2019 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa G. B.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki G. B. kwotę 24.862,00 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od kwoty 4.862,00 zł (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa złote) od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od kwoty 20.000,00 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od dnia 25 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki G. B. kwotę 1.695,00 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie;
4. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 128,00 zł (sto dwadzieścia osiem złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 2 listopada 2018 roku zaksięgowanej pod pozycją 500038222392;
5. obciąża stronę pozwaną (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą 2.688,05 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt osiem złotych pięć groszy) tytułem opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa oraz tymczasowo poniesionych wydatków.

Sygnatura akt II C 38/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 stycznia 2017 roku, G. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.862 złote tytułem częściowego odszkodowania za poniesione koszty pomocy i opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto, powódka żądała zwolnienia od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka wskazała, iż w dniu 19 lutego 2013 roku pośliznęła się na nieodśnieżonym i oblodzonym chodniku przy ulicy (...) w Ł., doznając złamania kostki bocznej kończyny dolnej prawej. Administratorem

terenu, na którym doszło do wypadku powoda jest Gmina M. Ł., która posiadała ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej

w pozwanym Towarzystwie (...), które odmówiło uznania swojej odpowiedzialności za zdarzenie (pozew k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2017 roku Sąd oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 44-45).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego nie kwestionował objęcia Gminy M. Ł. Wydziału Gospodarki Komunalnej ochroną ubezpieczeniową w dacie zdarzenia. Zakwestionował jednakże zasadę swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, zaprzeczając, jakoby przyczyną zdarzenia było zawinione zaniechanie lub wadliwe wykonanie obowiązków z zakresu zimowego utrzymania ciągów komunikacyjnych przez ubezpieczającego zarządcę drogi. Pozwany kwestionował miejsce, przyczynę i przebieg zdarzenia. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. (odpowiedź na pozew k. 50-57).

W piśmie procesowym z dnia 18 lipca 2018 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo w zakresie zadośćuczynienia o kwotę 20.000,00 zł, wnosząc o zasądzenie ostatecznie z tego tytułu kwoty 23.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty (pismo procesowe k. 198).

W piśmie procesowym z dnia 6 września 2018 roku pozwany wskazał, że nie uznaje powództwa także w jego rozszerzonej części i podniósł zarzut przedawnienia w zakresie rozszerzonego żądania pozwu (pismo procesowe k. 209-211).

Do zakończenia postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych (stanowisko pełnomocnika powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 7 czerwca 2019 roku, czas elektroniczny 00:01:23-00:04:51).

### ***Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 19 lutego 2013 roku w Ł. około godziny 15.00 G. B. poślizgnęła się na chodniku przy ulicy (...) na wysokości posesji nr (...) i upadła, doznając złamania nogi. Powódce pomogła wstać sąsiadka, która szła za nią (zeznania powódki – elektroniczny protokół rozprawy

z dnia 7 czerwca 2019 roku, k. 219 czas elektroniczny 00:04:32-00:11:01 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 maja 2017 roku, k. 67 czas elektroniczny 00:06:16 – 00:16:57, zeznania świadka I. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 maja 2017 roku k. 67-68, czas elektroniczny 00:18:34 – 00:26:04).

W czasie i miejscu wypadku na chodniku leżała warstwa śniegu, pod którą znajdował się lód. Chodnik nie był posypany piachem ani solą (zeznania świadka I. P. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 maja 2017 roku k. 67-68, czas elektroniczny 00:18:34 – 00:26:04).

W dniu zdarzenia powódka zgłosiła się do Szpitala Miejskiego im. dr E. S. w Ł.. Po przeprowadzeniu badań u powódki stwierdzono złamanie kostki bocznej kończyny dolnej prawej bez istotnego przemieszczenia. Złamaną nogę zaopatrzono w gips. Powódce zalecono stosowanie środków przeciwbólowych oraz dalsze leczenie w poradni ortopedycznej. W dniu 30 kwietnia 2013 roku usunięto powódce gips. Zdjęcie RTG wykazało niewielkie zmiany zwyrodnieniowe widoczne w stawie skokowym. Powódka została skierowana na rehabilitację, którą rozpoczęła w marcu 2013 roku. Powódka kilkakrotnie korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. W dniu 8 października 2013 roku leczenie powódki zostało zakończone (karta informacyjna k. 16, skierowanie k. 17, dokumentacja medyczna k. 18-21, karty zabiegów fizjoterapeutycznych k. 137-140v).

W dniu 19 lutego 2013 roku w Ł. panowało duże zachmurzenie, a opady śniegu były intensywne. W godzinach 10.00 do 17.00 temperatura wynosiła od -1,0 stopnia C do - 0,2 stopnia C, w godzinach od 17.00 do 22.00 temperatura wahała się od -0,2 stopnia C do - 1,1 stopnia C.

W związku z ciągłym opadem śniegu, w dniu zdarzenia pracował cały dostępny sprzęt przeznaczony do zimowego utrzymania dróg (raport zimowy k. 93-97, informacja meteorologiczna k. 128).

W lutym 2013 roku na terenie Miasta Ł. trwała akcja zima, w ramach której odśnieżano drogi i chodniki. Przebieg akcji zwalczania skutków zimy polega na tym, że pracownicy Urzędu Miasta Ł. pełnią dyżury w ramach, których kontrolują stan dróg w mieście, przyjmują zgłoszenia, które są rejestrowane w raporcie, sprawdzają stan nawierzchni na ulicach dokonują sprawdzenia ich nawierzchni pod kątem śniegu i śliskości. Własne spostrzeżenia przekazują dyrekcji, która decyduje o konieczności wysłania sprzętu zimowego na ulice. Porządkami zajmuje się firma zewnętrzna po otrzymaniu zlecenia od Urzędu Miasta Ł..

Drogi w Ł. zostały podzielone na 4 kategorie. Pracownicy skupiają się na kontrolowaniu dróg I i II kategorii, na których panuje duże natężenie ruchu i odbywa się ruch komunikacji miejskiej.

W sytuacji stwierdzenia śliskości sprzęt jest wysyłany, w pierwszej kolejności, na te drogi. Drogi III i IV kategorii są odśnieżane na zgłoszenie mieszkańców, zaś w przypadku dużych opadów śniegu dyrekcja podejmuje decyzję o konieczności odśnieżenia tych dróg nie czekając na zgłoszenia mieszkańców. Chodnik na ulicy (...) jest zakwalifikowany do interwencyjnego odśnieżania, co oznacza, iż jest odśnieżany tylko na zgłoszenie (notatka służbowa k. 13, umowa k. 103-112, wykaz ulic k. 113-116, specyfikacja techniczna k. 117-125, zeznania świadka S. Ś. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 159 czas elektroniczny 00:09:15 – 00:14:14, zeznania świadka K. K. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 160 czas elektroniczny 00:20:54 – 00:24:23, zeznania świadka A. P. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 160-161 czas elektroniczny 00:26:09 – 00:33:47, zeznania świadka R. S. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 161 czas elektroniczny 00:35:07 – 00:42:37, zeznania świadka A. S. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 162 czas elektroniczny 00:43:52 – 00:48:31, zeznania świadka K. M. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 162-163 czas elektroniczny 00:50:14 – 00:56:24, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 163 czas elektroniczny 00:57:41-01:06:04, zeznania świadka T. W. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 163-164 czas elektroniczny 01:06:04-01:07:26)

W dniu 19 lutego 2013 roku nie było zgłoszenia interwencyjnego dotyczącego chodnika przy ulicy (...) w Ł.. Nie była tam również przeprowadzana akcja zwalczania skutków zimy. W dniu zdarzenia nie odśnieżano chodnika, na którym nastąpiło zdarzenie (notatka służbowa k. 13, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół z dnia 19 października 2017 roku, k. 163 czas elektroniczny 00:57:41-01:06:04).

Stawka pełnej odpłatności jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w dni powszednie w okresie od stycznia 2011 roku do dnia czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł/h, zaś od lipca 2013 roku do marca 2014 roku wynosiła 11,00 zł. W niedziele i święta stawka była podwójna (okoliczność bezsporna, a także pismo Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ł. k. 22).

W wyniku upadku z dnia 19 lutego 2013 roku powódka doznała złamania bez przemieszczenia przynasady dalszej kości strzałkowej prawej na poziomie stawu skokowego. Zastosowano leczenie zachowawcze z unieruchomieniem gipsowym przez okres 10 tygodni i rehabilitację. W wyniku doznanego urazu nie doszło do zniekształceń w obrębie stawu skokowego, zachowana jest funkcja stawu z niewielkim stopniem ograniczenia ruchomości, dolegliwości są incydentalne. Z uwagi na długotrwały proces leczenia i rehabilitacji oraz skutki urazu powódka doznała uszczerbku na zdrowiu na poziomie 10 %. Leczenie urazu powstałego w wyniku zdarzenia z dnia 19 lutego 2013 roku wiązało się z długotrwałym, trwającym około 14 tygodni procesem ograniczenia sprawności ruchowej (gips i chodzenie o kulach). W początkowym okresie występowały dolegliwości bólowe, a w okresach późniejszych o słabnącym nasileniu ustępujące po uzyskaniu sprawności w wyniku zakończenia rehabilitacji. Łącznie dolegliwości i cierpienia w wyniku doznanego urazu trwały około 4-6 miesięcy. Z uwagi na noszenie przez 10 tygodni opatrunku gipsowego oraz kolejnych 4 tygodni stopniowego dochodzenia do obciążania kończyny z koniecznością chodzenia o kulach – powódka wymagała pomocy

osób trzecich w czynnościach dnia codziennego w wymiarze 2 godziny dziennie przez okres 10 tygodni oraz 1 godziny przez okres kolejnych 4 tygodni. Leczenie zostało przeprowadzone z dobrym skutkiem, obecnie brak jest wskazań do stosowania terapii. W przyszłości możliwe ewentualnie zabiegi rehabilitacyjne poprawiające funkcje stawu skokowego. Leczenie było prawidłowe, przebiegało zgodnie z zasadami, powódka nie kwalifikowała się do innego sposobu leczenia (opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 183-194, opinia uzupełniająca biegłego ortopedy k. 225-226).

Po wypadku powódka potrzebowała pomocy innych osób przy czynnościach życia codziennego. Córka powódki pomagała jej w myciu się, robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, a także wychodziła z psem. Powódka doznała cierpienia z uwagi na utratę samodzielności. Obecnie powódka odczuwa ból w kostce w przypadku zmiany pogody (zeznania świadka M. R. – elektroniczny protokół z dnia 29 maja 2017 roku k. 68, czas elektroniczny 00:26:39-00:27:54, a nadto zeznania powódki elektroniczny protokół rozprawy z dnia 7 czerwca 2019 roku, k. 219 czas elektroniczny 00:04:32-00:11:01 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami - elektroniczny protokół rozprawy z dnia 29 maja 2017 roku, k. 67 czas elektroniczny 00:06:16 – 00:16:57).

Podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie porządku na terenie, na którym doszło do upadku powódki, była w wyżej wskazanym czasie Gmina M. Ł., która posiadała wówczas ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartego z (...) Spółką Akcyjną V. (...) z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 27 maja 2014 roku Urząd Miasta Ł. zawiadomił pozwanego o zdarzeniu z dnia 19 lutego 2013 roku z udziałem powódki (pismo k. 12).

W dniu 9 czerwca 2014 roku szkoda została zgłoszona pozwanemu (operat szkody k. 214).

Decyzją z dnia 8 lipca 2014 roku pozwany odmówił wypłaty świadczeń na rzecz powódki (decyzja k. 212-213).

Pismem z dnia 30 maja 2016 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 7 czerwca 2016 roku powódka sprecyzowała swoje roszczenia, wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10.980 zł tytułem kosztów opieki w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania (bezsporne, a także zgłoszenie szkody k. 10-11).

Decyzją z dnia 30 czerwca 2016 roku, doręczoną pełnomocnikowi powódki w dniu 5 lipca 2016 roku, pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw do uznania roszczeń zgłoszonych z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (decyzja k. 23).

Pismem z dnia 19 lipca 2016 roku powódka odwołała się od decyzji pozwanego (odwołanie k. 24-25v.).

Pismem z dnia 23 sierpnia 2016 roku pozwany ponownie odmówił przyjęcia odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia (pismo k. 14-15).

Strona pozwana odpis pisma zawierającego rozszerzenie powództwa odebrała w dniu 24 sierpnia 2018 roku (zwrotne potwierdzenie odbioru k. 216).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu ortopedii, dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej, kart historii leczenia, których ważność nie była kwestionowana przez strony w toku procesu, a także na podstawie zeznań powódki i świadków. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Ustalenie następstw wypadku i stanu zdrowia powódki wymagało wiadomości specjalnych,

a zatem zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu ortopedii, który określił wysokość uszczerbku, jakiego doznała powódka na skutek przedmiotowego wypadku. Biegły wydał opinie podstawową oraz uzupełniającą, w której odniósł się do wątpliwości postawionych przez pełnomocnika pozwanego i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Biegły w swej opinii w sposób rzetelny i jasny uzasadnił, iż stwierdzony u powódki uszczerbek na zdrowiu na poziomie 10%, jest uszczerbkiem trwałym, z uwagi na długotrwały proces leczenia, rehabilitacji i utrzymywania się dolegliwości związanych z urazem. Jego wysokość procentowa wynika ze skutków urazu stwierdzanych w czasie przeprowadzonego badania, które wykazało ograniczenie ruchomości w stawie skokowym. Stopień tego ograniczenia wynika z odniesienia do normy – zakresu ruchu stopy lub zakresu ruchu w drugiej, zdrowej kończynie dolnej.

Mając na uwadze wyczerpujący charakter złożonej opinii, jej jasność, stanowczość wyrażonych w niej wniosków, sposób motywowania, w ocenie Sądu stanowi ona pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie.

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:**

Powództwo, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było to, że w chwili zdarzenia pozwany obejmował ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC Gminę M. Ł., będącą odpowiedzialną za utrzymanie drogi, na której doszło w dniu 19 lutego 2013 roku do zdarzenia z udziałem powódki. Pozwany kwestionował jednocześnie swoją odpowiedzialność tak co do zasady, jak i co do wysokości zaprzeczając, jakoby przyczyną zdarzenia było zawinione zaniechanie lub wadliwe wykonanie obowiązków z zakresu zimowego utrzymania ciągów komunikacyjnych przez ubezpieczającego zarządcę drogi. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, tak przedstawionego przez stronę pozwaną stanowiska nie potwierdziło.

W świetle powyższego należy wskazać, iż odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powódki wynika z zawartej pomiędzy Miastem Ł. a stroną pozwaną umową ubezpieczenia OC.

Podstawę prawną żądania pozwu są przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 822 k.c.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak wskazuje się w orzecnictwie i literaturze przesłankami odpowiedzialności jest zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą przy czym szkoda winna być jego zwykłym następstwem. Wskazać należy na przepis art. 361 § 1 k.c., który wprowadza dodatkową przesłankę odpowiedzialności, a mianowicie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną, a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Szkoda powstała na skutek nienależytego utrzymania stanu chodnika, gdzie miał miejsce upadek powódki, przez ubezpieczonego, czyli Gminę M. Ł..

Należy wskazać, że gmina, jako zarządcą dróg publicznych ma obowiązek ustawowy zadbania

o jakość i należyty stan nawierzchni dróg publicznych. Podmiot zarządzający drogami publicznymi i ciągami komunikacyjnymi ma ponadto ustawowy obowiązek ich porządkowania oraz dbania o ich stan techniczny. Obowiązek ten wynika z art. 4 pkt 2 i 3 oraz art. 20 pkt 4 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 460). Zgodnie z powołanymi przepisami na zarządcy dróg spoczywa obowiązek utrzymywania nawierzchni drogi, jak też wykonywania robót interwencyjnych, utrzymaniowych i zabezpieczających.

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powódka w dniu 19 lutego 2013 roku idąc ulica (...) w Ł. poślizgnęła się chodniku pokrytym warstwą śniegu, pod którą znajdował się lód, doznając złamania prawej kończyny dolnej.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż odpowiedzialność za wypadek ponosi Gminy M. Ł., na której ciążył obowiązek utrzymania chodnika w należytych porządku

i zabezpieczenia go w taki sposób, aby inne osoby nie były narażone na ewentualną szkodę.

Z zebranego materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadka I. P. wynika,

iż w czasie wypadku powódki, chodnik nie był uprzątnięty, znajdował się na nim śnieg, a pod nim warstwa lodu.

Zeznania świadka korespondują również z zeznaniami samej powódki. Pracownicy Urzędu Miasta Ł. dyżurujący w dniu zdarzenia w swoich zeznaniach potwierdzili, że tego dnia chodnik przy ulicy (...) nie został odśnieżony, co wynika również z raportu zimowego. Tym bardziej mając na względzie aurę panującą tego dnia, chodnik winien być na uprzątnięty z opadów atmosferycznych, których pojawienie się nie było zaskoczeniem z racji warunków atmosferycznych panujących w dniu zdarzenia. Skutki zaniedbań Gminy M. Ł. były możliwe do przewidzenia. Postępowanie dowodowe nie ujawniło przy tym okoliczności wskazujących na to, że zaistnienie wypadku było skutkiem nieprawidłowego zachowania się powódki, czy też aby miało miejsce jej przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody. Podkreślenia wymaga, że drogi i chodniki na terenie miasta powinny zapewniać możliwość bezpiecznego poruszania się dla wszystkich jego mieszkańców, bez względu na ich stan zdrowia i sprawność. Jak w niniejszej sprawie ustalono

w dniu zdarzenia w Ł. odnotowano intensywne opady śniegu a temperatura wahała się od - 1,0 stopnia C do - 0,2 stopnia C. W takich warunkach na właściwej jednostce Miasta Ł., tj. Wydziale Gospodarki Komunalnej w Oddziale (...) spoczywał szczególnie obowiązek dołożenia starań, aby chodniki i drogi, po których poruszają się piesi i samochody, były utrzymane

w należytych, niezagrażającym bezpieczeństwu obywateli stanie. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że takie starania nie zostały dołożone, bowiem jak wynika

z zeznań świadka P. K. – pracownika Urzędu Miasta – w dniu wypadku powoda nie było zgłoszenia dotyczącego ul. (...) i nie była tam również przeprowadzona akcja zwalczania skutków zimy. Skutkiem takiego zaniechania podjęcia przez Miasto Ł. robót koniecznych w celu usunięcia lodu było w konsekwencji to, że na rzeczonym chodniku pozostała niezabezpieczona warstwa lodu przysypana śniegiem, co z kolei doprowadziło do upadku powódki i konsekwencji zdrowotnych z tym związanych.

W zakresie obiektywnego aspektu zawinienia zostało już wskazane, iż na Gminie – ubezpieczonej w pozwanym Towarzystwie (...) - spoczywał ustawowy obowiązek utrzymania nawierzchni przedmiotowego chodnika w odpowiednim stanie, czyli w stanie zapewniającym bezpieczne korzystanie z niego przez pieszych, gdyż jest to ciąg komunikacyjny przeznaczony właśnie dla ruchu pieszych. W rezultacie niewątpliwie zachowanie pozwanej należało uznać jako bezprawne, gdyż pozwana nie wywiązała się z ciężącego na niej obowiązku i w tym aspekcie niewątpliwie można przypisać jej zawinienie.

Rozważając aspekt subiektywny wskazać na wstępie należy, iż jest on trudny do oceny

w przypadku osób prawnych (jednostek samorządu terytorialnego), jednakże badając go należy mieć na względzie, czy z okoliczności sprawy wynika, że osoba prawna z dużym prawdopodobieństwem wiedziała o istnieniu zagrożenia, a pomimo to nie podjęła działania w celu jego usunięcia. Miasto Ł. sprawując zarząd nad terenem, gdzie nastąpił wypadek, miało świadomość, że w ciągu doby zmieniające się warunki atmosferyczne mogą powodować oblodzenie dróg i chodników, co najmniej, w porze nocnej i rannej. Sposób i tryb prowadzenia prac zabezpieczających w zależności od zgłoszenia zagrożenia (tzw. interwencyjny) niewątpliwie wynika z ograniczonych zasobów finansowych i ludzkich

służb miejskich. Niemniej jednak nie może to prowadzić do skutecznej ekskulpacji Gminy, a tym samym pozwanego, której zawinienie co najmniej w postaci niedbalstwa, jest niewątpliwe. Nie można również zaakceptować stanowiska pozwanego, które faktycznie oznacza przerzucenie całego ryzyka związanego z niedostatecznym zabezpieczeniem dróg i ciągów komunikacyjnych w warunkach zimowych na ich użytkowników.

Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki przewidziane w art. 415 k.c.: powódka poniosła szkodę na skutek niezachowania przez Gminę M. Ł. należytego stanu chodnika w wyniku czego doznała obrażeń. Pomiędzy zdarzeniem, a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, o którym mowa w art. 361 k.c. Pozwany nie kwestionował, iż do Gminy M. Ł. należy zimowe uprzątnięcie dróg i chodników, a jedynie zawinione zaniechanie po stronie pozwanego.

Pozwany, jako ubezpieczyciel Gminy M. Ł. ponosi w trybie art. 822 k.c. odpowiedzialność za uraz powódki.

Powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 23.000 złotych oraz odszkodowania w kwocie 1.862 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich.

W pierwszej kolejności należało jednak rozważyć zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie rozszerzonego żądania pozwu, to jest w zakresie kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu tak sformułowany zarzut strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym zakresie istotną kwestią wymagającą rozważenia, była odpowiedź na pytanie, czy pozew, w którym powódka wystąpiła z przysługującym jej w stosunku do strony pozwanej żądaniem, wynikającym ze zdarzenia z dnia 19 lutego 2013 roku przerwał bieg przedawnienia tylko co do tej części roszczenia, która pierwotnie została nim objęta.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa skuteczne wytoczenie powództwa, które wymaga m.in., by obejmujący je pozew odpowiadał wymaganiom wskazanym

w art. 187 k.p.c., w szczególności, by zawierał dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe także oznaczenie wartości przedmiotu sporu, chyba że przedmiotem sprawy jest oznaczona kwota pieniężna (§ 1 pkt 1 art. 187 k.p.c.). Wobec tego przyjęć należy, iż wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do konkretnych roszczeń objętych pozwem, ponieważ sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad to żądanie, zgodnie z dyspozycją z art. 321 kpc. W przypadku rozszerzenia powództwa w toku procesu, należy jednocześnie rozróżnić rozszerzenie powództwa na nowe roszczenie od zmiany wysokości roszczenia, dokonywanej w ramach roszczenia dochodzonego pierwotnie, oczywiście w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania, które powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości dochodzonej kwoty (tak też wyroki Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2012 r. w sprawie IV CSK 142/12, LEX nr 1341697 i z dnia 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I CSK 684/09, LEX nr 951732). Sytuacja taka wystąpiła także w niniejszej sprawie w odniesieniu do żądanej kwoty zadośćuczynienia. Powódka zmieniła wysokość dochodzonego w pozwie roszczenia z tego tytułu po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, które określiło rozmiar faktycznie doznanej przez powódkę krzywdy, jak również wskazało jakie są rokowania co do stanu zdrowia powódki

w przyszłości. W tym miejscu podnieść należy, iż zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy

i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanej czynem niedozwolonym, za wszystkie jej cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak

i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią

u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97). Tym samym Sąd przyjął, iż powódka nie wystąpiła z nowym roszczeniem, a jedynie w oparciu o tę samą podstawę faktyczną i prawną zmieniła wysokość dochodzonego żądania. Dlatego też nie może być mowy o przedawnieniu roszczenia także

w części, o jakiej mowa w piśmie procesowym powódki datowanym na dzień 17 lipca 2018 roku. Wytoczenie powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przerywa bieg przedawnienia także co

do roszczeń nieobjętych żądaniami pozwu, jeżeli wynikają one z faktów przytoczonych przez powoda w pozwie (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 21 maja 1981 r., III CZP 57/80, OSNCP 1982 nr 1, poz. 1), a taka sytuacja wystąpiła w odniesieniu do wskazanych roszczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że wniesienie powództwa

o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowany podwyższył swe żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń sądu dotyczących wysokości szkody. Zdaniem Sądu zatem, powódka w okolicznościach niniejszej sprawy nie wystąpiła z nowym roszczeniem, a jedynie w oparciu o tę samą podstawę faktyczną i prawną zmienił wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Na marginesie wskazać należy, iż analogiczne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi, w orzeczeniu wydanym w dniu 23 lutego 2018 roku, w sprawie o sygnaturze I ACa 868/17.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia).

W przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle majątkowych stosunków społeczeństwa. Przez krzywdę należy przy tym rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia. Przy czym w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłość (na tym, bowiem polega całościowy charakter zadośćuczynienia).

W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, bowiem, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpienia, długotrwałości choroby, rozmiarów kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba, zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadków (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury, wiek poszkodowanego (por. uchwała pełnego składu izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1965 roku, III RP 280/65, OSNCP 1966/10/168; 10 października 1967 roku, I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107; 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968/2/37; 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/81; uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1983 roku, OSNCP 1974/10/145; wyroki z 10 grudnia 1997 roku, III CKN 219/97, M. Prawn. 2011/17/948; 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98 OSNAP 16/00/626; 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98 Lex nr 52776; 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, Lex nr 50884; 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 OSNC 2005/2/40; 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/175; 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008 nr D, poz. 95; 14 lutego 2008 roku, II CSK 536/07, OSP 2010/5/47; 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, OSNC - ZD 2010 nr C, poz. 80).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana, bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. (sygnatura akt sprawy I PK 145/10 Lex nr 794777) stwierdził, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno - gospodarczej, polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania



zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Natomiast w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku (sygnatura akt sprawy IV CSK 126/10, Lex nr 898263) Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy tę wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej

i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę. Indywidualizm każdego przypadku i każdej krzywdy jest nacechowany subiektywizmem, co sprawia, że relatywizowanie in abstracto zadośćuczynienia bywa zawodne, dlatego nie można w zakresie ustalania wysokości sum zadośćuczynienia, abstrahować od konkretnego przypadku. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi uprawnienie sądu i w tym zakresie dysponuje on swobodną decyzją. Nie oznacza to jednak dowolności w ustaleniu należnego zadośćuczynienia a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, Lex nr 484718; 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, Lex nr 183777; 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 Lex nr 794777).

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może, zatem stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony jednak zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma oczywiście podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto ze względu na swoją wysokość represję majątkową. Doznanej przez powoda krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia, bowiem charakter szkody niemajątkowej decyduje o jej niewymierności, a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony.

W ocenie Sądu rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy wskutek wypadku w dniu 19 lutego 2013 roku daje podstawy do przyjęcia, iż kwota 23.000 złotych stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę długotrwałość procesu leczenia i rehabilitacji powódki. Na skutek wypadku stwierdzono u powódki złamanie prawej nogi i założono unieruchomienie gipsowe, które nosiła przez okres 10 tygodni. Następnie przeszła kilka cykli rehabilitacji. Leczenie urazu powstałego w wyniku zdarzenia z dnia 19 lutego 2013 roku wiązało się z długotrwałym, trwającym około 14 tygodni procesem ograniczenia sprawności ruchowej. Powódka okazjonalnie przyjmowała leki przeciwbólowe oraz wymagała pomocy innych osób. G. B. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 10%. Łącznie dolegliwości i cierpienia w wyniku doznanego urazu trwały około 4-6 miesięcy. Obecnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe w przypadku zmiany pogody. Wszystkie te okoliczności przemawiają za zasadnością przyznania na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 23.000 złotych, które będzie adekwatne i zrekompensuje krzywdę powódki.

Stosownie do treści art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naruszenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka i może dotyczyć tak powłoki cielesnej jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Na skutek wypadku zostało naruszone podstawowe dobro, jakim jest zdrowie powoda, a efektem było zwichnięcie lewego stawu ramiennego.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające

w związku z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, Lex nr 75352).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, a więc także: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1971 roku, II CR 427/71, OSP 1972/6/108), kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (uchwała Sądu Najwyższego (7) z 19 czerwca 1975 roku, PRN 2/75, OSNC 1976/4/70; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 1973 roku, II CR 194/73, OSP 1974/4/83).

Powódka domagała się zasądzenia odszkodowania w wysokości 1.862 złotych, stanowiącego koszty opieki osób trzecich.

Z opinii biegłego ortopedy wynika, iż powódka w związku z procesem leczenia wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie przez pierwsze 10 tygodni po wypadku oraz 1 godziny dziennie przez kolejne 4 tygodnie (50 dni x 2 godziny x 9,50 zł/h oraz 40 dni x 2 godziny x 19zł/h oraz 20 dni x 1 h x 9,50 zł oraz 8 dni x 1 h x 19 zł). Łączny koszt opieki wyniósł zatem 2.052 zł. Jak wskazał biegły pomoc innych osób była potrzebna powodowi w czynnościach egzystencjalnych.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Podejmując to zagadnienie należy wskazać, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, również wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że powódce przysługuje świadczenie w większym rozmiarze. Łączne koszty należnego powódce odszkodowania wynoszą zatem 1.862,00 złotych.

O odsetkach od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę pismem z dnia 30 maja 2016 roku, doręczonym w dniu 7 czerwca 2016 roku, w którym wezwała go do zapłaty kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10.980 zł tytułem odszkodowania w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. W pozwie powódka dochodziła kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.862 zł tytułem odszkodowania. Powódka pismem z dnia 18 lipca 2018 roku sprecyzowała swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia rozszerzając powództwo o kwotę 20.000,00 zł. Zatem ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.862

z tytułem odszkodowania Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 22 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. Z kolei w zakresie kwoty 20.000 tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma procesowego rozszerzającego powództwo tj. od dnia 25 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie (w jakim strona powodowa dochodziła odsetek od żądanych kwot) powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powódka wygrała proces niemalże w całości. Powódka poniosła koszty: 244 złotych tytułem opłaty od pozwu, 500 złotych tytułem zaliczki i wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa substytucyjnego w kwocie 34 zł, łącznie 1.695 złotych. Sąd zasądził zatem od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...)

z siedzibą w W. na rzecz powódki kwotę 1.695 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Tym samym w ocenie Sądu brak podstaw do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wyżej wysokości, niż to stanowi przepis §2pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), mając na względzie datę zainicjowania przedmiotowego postępowania. Zasygnalizować przy tym należy, iż zasada wysłowiona w przepisie art. 98 § 1 kpc odnosi się do kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia prawa i celowej obrony, co ogranicza ryzyko zwrotu opłat za czynności radcy prawnego reprezentującego stronę wygrywającą sprawę tylko do kosztów racjonalnie uzasadnionych, a sąd nie jest związany spisem kosztów przedłożonym przez pełnomocnika zastępującego stronę wygrywającą sprawę i może skontrolować wysokość tych kosztów, mając na względzie charakter i stopień zawilości sprawy oraz wymagany nakład pracy pełnomocnika w tej sprawie (tak też postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2012 r., I ACz 1922/12). Zdaniem Sądu orzekającego w rzeczonyj sprawie, wymagany w niniejszej sprawie nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej nie uzasadniał zasądzenia od strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie żądanej przez powódkę wedle przedstawionego spisu kosztów. Zaznaczenia wymaga, że ustawodawca, określając stawki minimalne opłat, rozważył i uwzględnił okoliczności charakterystyczne dla danego rodzaju sprawy, dokonując swoistej wyceny nakładu pracy profesjonalnego pełnomocnika. Aktywność pełnomocnika w postępowaniu, jakiej można oczekiwać od profesjonalisty działającego w interesie swego mocodawcy, nie może być natomiast jedynym argumentem za ustaleniem wynagrodzenia w kwocie wyższej, aniżeli wynika ono z zastosowania stawki minimalnej przewidzianej dla danej sprawy. Sporządzanie pism procesowych oraz uczestnictwo w rozprawach wchodzi bowiem w zakres normalnych czynności wykonywanych przez pełnomocnika. Nadmienić należy, iż spis kosztów jest dokumentem prywatnym mającym znaczenie prawne, konkretyzuje bowiem podstawę orzeczenia o ich zwrocie. Wobec powyższego także spis kosztów podlega ocenie pod kątem wykazania poniesienia przez stronę wydatków zarówno co do zasady i co do wysokości. Na gruncie przedmiotowego postępowania należało wskazać, iż w myśl reguły odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 kpc) z całą pewnością kosztami rzeczywiście poniesionymi przez stronę pozwaną były koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej – 900,00 zł, obliczone na podstawie §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804). Tym samym brak podstaw do zwiększenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki o koszty wynagrodzenia pełnomocników substytucyjnych, zastępujących pełnomocnika powódki w toku postępowania.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. za 2010 rok, Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd zwrócił na rzecz pozwanego kwotę 128 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 2 listopada 2018 roku zaksięgowanej pod pozycją 500038222392.

Stosownie do przepisu art. 83, w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) w związku z art. 98§1 kpc, Sąd obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu kwoty 2.688,05 złotych, na które złożyła się: brakująca opłata sądowa od pozwu, w związku z rozszerzeniem

powództwa w kwocie 1.000 złotych oraz poniesione przez Skarb Państwa koszty wynagrodzenia biegłego w kwocie 1.688,05 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.